

Do zobaczenia za rok

22.06.2015.

CHOSZCZNO. „Choszczeńska Sobótka 2015” jest już historią. - Choszczno! Jesteście The Best! To był nasz najlepszy koncert w tym sezonie – podsumowują to wydarzenie członkowie gwiazdy wieczoru, czyli zespołu Red Lips. Zarówno odwiedzający jak i organizatorzy bardzo pozytywnie oceniają też „Kulinarną Przystań”. – Byłem, startowałem, wszystko widziałem i zdecydowanie stwierdzam, że tak dobrze zorganizowanego maratonu jeszcze nie widziałem – tak o Pętli Drawskiej mówi RYSZARD SZELKOWSKI ze Stargardu Szczecińskiego.

- Choszczeńska Sobótka 2015 składała się z wielu wydarzeń. Choszczeński Maraton Rowerowy, 25-lecie Choszczeńskiego Basketu, turnieje Gavia CUP, nadanie wyróżniającego tytułu „Choszczeński” dla dywizjonu artylerii samobieżnej i pokaz sprzętu bojowego, V Regionalne Zawody Par w Wędkarstwie Spławikowym, II szachowy turniej „O kwiat choszczeńskiej paproci”, a przede wszystkim „Kulinarna Przystań” i to wszystko co działo się na scenie. - Nie będę się silił na ocenę tego wszystkiego, bo niech zrobią to ci, którzy w tym wszystkim uczestniczyli, ale cieszy mnie fakt, że z każdym rokiem, to wydarzenie staje się coraz bardziej popularne, coraz bardziej akceptowane przez mieszkańców gminy. Jego choszczeński klimat podkreślają zarówno ci, którzy biorą w niej udział jak i ci, którzy to wszystko przygotowują – komentuje weekendowe wydarzenia burmistrz ROBERT ADAMCZYK. Podkreśla też, że bez udziału i bezpośredniego zaangażowania mieszkańców, impreza nie miałaby racji bytu.

Wiele emocji wzbudziła „Kulinarna Przystań”. Kołki, Korytowo, Wardyń, Stradzewo, Suliszewo, Zamęcin, Rzecko i trzy nowe, czyli Stary Klukom, Sulino i Raduń, to sołectwa, które zdecydowały się w niej zaprezentować. Komisja, której przewodniczyła MAŁGORZATA MAJEWSKA nie miała łatwego zadania przy wyborze najpiękniejszego stoiska i sobótkowej słodkości. W tym pierwszym konkursie nagrodzone zostały ekipy z Radunia, Rzecka i Wardynia, a w drugim Suliszewo oraz Kołki i Stradzewo. Z kulinarnych akcentów warto podkreślić, że tym razem Koło Gospodyń Wiejskich z Wardynia serwowało m.in. wędzonego pstrąga i świeżo smażoną rybę, panie z Korytowa całą gamę pierogów, Suliszewo wyróżnione zostało za pysznego porzeczkowca, Kołki za Kubankę, a Stradzewo za korę dębu. Na kolorowym stoisku z Sulina można było posmakować pysznej grochówki, a zamęciński stragan już z daleka czuć było wędzonką. – Wydałam trochę kasy, ale warto było – powiedziała nam wrocławianka JUSTYNA ŁANCUCKA. Chwaliła miody, nalewki, a przede wszystkim pierogi.

Dopiero wieczorem na plażę zajrzeli członkowie Klubu Turystyki Rowerowej „Voyager”, którzy przez cały dzień pracowali przy organizacji 10. Choszczeńskiego Maratonu Rowerowego „Pętla Drawska”. Oni również chwalili imprezę, mocno podbudowani pochwałami zawodników, którzy startowali w maratonie. - Byłem, startowałem, wszystko widziałem i zdecydowanie stwierdzam, że tak dobrze zorganizowanych zawodów jeszcze nie widziałem – tak o Pętli Drawskiej mówił RYSZARD SZELKOWSKI ze Stargardu Szczecińskiego. Wcale nie był zmartwiony tym, że w swojej kategorii był dopiero 27, a w open o ponad 100 miejsc dalej.

Już na stałe w „Choszczeńską Sobótkę” wpisali się również choszczeńscy szachiści. – Chciałoby się, aby wszystkie kluby w podobny sposób reklamowały swoją dyscyplinę sportu – ANITA LIPIŃSKA chwaliła sposób w jaki zachęcali do członkowstwa w klubie. Sami organizatorzy turnieju „O kwiat choszczeńskiej paproci” narzekali jedynie na brak szczęścia do pogody. Za udział w konkursie rysunkowym rozdali dużo słodkości, a za zwycięstwo w turnieju gry błyskawicznej

puchar zgrań SEBASTIAN MATUL, zresztą po raz drugi z rzędu.

O wyjątkowym święcie Choszczeńskiego Dywizjonu Artylerii Samobieżnej już pisaliśmy, ale warto tu dodać, że po oficjalnych zbiórkach i uroczystościach, artylerzyści zaprosili wszystkich na specjalnie przygotowany pokaz sprzętu i uzbrojenia. – Po raz pierwszy w życiu miałem okazję zasiąść za kierownicą haubicy samobieżnej „Dana”. Przyznaję, że robi wrażenie – pochwalił się nam KAMIL ZABOROWSKI.

Niewątpliwą sportową wizytówką naszego miasta jest kajak polo. Tak się złożyło, że w tym czasie w naszym mieście odbywa się zgrupowanie reprezentacji Polski w tej dyscyplinie sportu, więc w specjalnym pokazie zobaczyliśmy zarówno kadrowców jak i młodszych zawodników z MOSW Choszczno.

Przez całe popołudnie i wieczór na scenie prezentowały się choszczeńskie zespoły, wokaliści i formacje taneczne. Tu m.in. zobaczyliśmy WERONIKĘ BODNAR, tegoroczną laureatkę wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiego Ruchu Artystycznego, a także zwycięzców zawodów Hip-Hop Dance of Freedom, choszczeńską formację Feel The High. Owacje zebrali Mali Stobniczanie prowadzeni w Szkole Podstawowej nr 1 przez BARBARĘ GRZEJSZCZYK. - Choszczno! Jesteście The Best! To był nasz najlepszy koncert w tym sezonie – podsumowali to wydarzenie członkowie gwiazdy wieczoru, czyli zespołu Red Lips.

Tadeusz Krawiec

{gallery}sobotka2015wyb{/gallery}